

# NADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-11-5-6  
Administracja 10-11-4-6  
Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 281 Rok II  
GRODNO  
poniedz. 12 paździer. 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem 4 dr obn 4  
za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyra-  
Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mio  
szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w na  
główną, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia  
bez uprzedniego zawiadomienia.

**P**  
**A**  
**LA-**  
**CE**  
ulica Pocztowa № 4

## Ze śmiercią w zawody

# HARRY PEEL

w roli  
główniej

## Policja na tropie

Natyhmiasz po zawiadomieniu policji przez Ostaszewską o dokonaniu morderstwa ś. p. Inż. Keniga rozesłano na wszystkie strony wiadomości oraz telefonogramy wzdłuż linii kolejowych.

Po pewnym czasie nadeszła wiadomość z Suwałk, iż w pociągu który tam przybył od strony Grodna, znaleziono wsuniętą w róg ławki pustą tezkę. Wobec podobnej dość poważnej poszlaki zwrócono baczniejszą uwagę na tamtą odnogę linii kolejowej i przybyły w sobotę w nocy pociąg do Suwałk obstarwił no policjów i poddano najściślejszej rewizji.

Między innymi zauważono na jednej z ławek śpiącego mężczyznę, którego po obudzeniu odprowadzono do posterunku policji na stacji, gdzie przy rewizji znaleziono rewolwer z kulą w lufie i podniesionym bezpiecznikiem oraz większą sumę gotówki w banknotach nowych p/g numerów ułożonych.

Na spodniach palcie i kapeluszu zatrzymanego zauważono ślady krwi ościelowo starte. Badany utrzymuje, że pieniądze te pochodzą z wymiany dolarów, dokonanej w Białymstoku u żyda nieznanego nazwiska, krew zaś dostała się na ubranie przy dokonywaniu opatrunku, jaki zatrzymany robił swemu synkowi, gdy ten skaleczył się w nogę.

Wyjazd swój do Suwałk motywował chęcią kupna gołębi, których jest hodowcą. Jakoż przy zatrzymanym znaleziono 3 gołębie wzięte w klatce.

Podejrzanego aresztowano i poddano konfrontacji z Ostaszewską, ubranie zaś następnie wysłano do Warszawy.

O wyniku konfrontacji i nazwisku zatrzymanego oraz bliższych szczegółach dalszego śledztwa narazie pisać nie będziemy, aby nie utrudniać policji prowadzenia dochodzeń. Nazajutrz rano po dokonaniu aresztowania policja wyjechała drewną koleją w stronę Suwałk na poszukiwanie śladów jakie mogłyby ewentualnie znaleźć się wzdłuż toru kolejowego.

Jednocześnie zatrzymano dwóch innych osobników, z których jeden miał przy sobie nóż mogący wzbudzić pewne podejrzenia w związku z niektórymi ranami na głowie i ciele zamordowanego.

Ubranie osobników było mokre, co wskazywało się zdaje na to, że było prane. Zatrzymani utrzymują natomiast, iż ubranie przemokło na deszczu.

W podobnych sprawach trudno przed ukończeniem śledztwa przesądzać o autentyczności poszlak, jednak wiele jest danych, o których tu narazie mówić nie będziemy, pozwalających jednak przypuszczać, że policja jest na dobrym tropie.

Do Grodna przyjechała rodzina zamordowanego a mianowicie żona z córką oraz brat z synem.

Pogrzeb ofiary bestjańskiej zbrodni odbędzie się jutro.

Eksportacja zwłok ze szpitala miejskiego do Fary dziś o godz. 4.30.

### Komunikat Teatru Miejskiego

Dzisiaj przedstawienie zawieszono. Jutro po raz 3-ci komedia Grzymały Siedleckiego „Spadkobiercy” ciesząca się niezwykłym powodzeniem na naszej scenie. Poprzednie dwa przedstawienia odbyły się przy wysprzedanej widowni. Publiczność owacyjnie przyjęła grę artystów, darząc wszystkich wykonawców gorącymi oklaskami. Sztuka ta ma zapewnione powodzenie.

### Walne zebranie

Zarząd Koła Samopomocy Pracowników Miejskich zawiadamia, że dnia 21 października, o godzinie 7 wieczorem, w gmachu Magistratu, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Koła.

Przedmiotem obrad będą następujące sprawy:

1) Przystąpienie do Związku Zawodowego Pracowników Miejskich Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie i utworzenia Oddziału tego Związku oraz zatwierdzenie reagu-

laminu.

2) Wybory władz Oddziału.

3) Określenie wysokości opłat na rzecz Oddziału.

4) Sprawy uposażenia służbowego.

5) Warunki higieniczne pracy biurowej.

6) Walne wnioski.

### Wyjaśnienie

W związku z naszą wzmianką w artykule „Zamiast komunikatu teatralnego za nieszczonego w Nr z dnia 10 b. m. naszego pisma odnośnie rozesłanych przez Magistrat za proszeń na otwarcie sezonu teatralnego, otrzymujemy od p. Prezydenta następujące wyjaśnienie:

Zaproszenia rozesłane zostały nie do przedstawicieli grupowań, lub wybitniejszych czł. społeczeństwa, lecz do Naczelników Urzędów, Dyrektorów zakładów naukowych oraz czł. T-wa popierania sceny. Poza to wysłano zaproszenia do Departamentu Sztuki w Warszawie, do p. Wojewody oraz innych władz wojewódzkich.

Powyższe wyjaśnienia nam przychylnie nieobecności p. Wojewody na otwarciu, która, przyznajemy, dziwiła nas pierwotnie.

### Rozporządzenie

w sprawie zwalczania wścieklizny.

Na podstawie art. 1125, 1126, 1127. Tom XIII Zb. Pr. Państwa Ros. (wyd.

1898 r.) oraz ustawy z dnia 25. VII. 1919 r. w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych chorób występujących nagminnie (Dz. Ust. R. P. Nr 67, poz. 402 uważam:

1) m. Grodno za zarażone wścieklizną,

2) Miejscowości, położone w promieniu 20 klm. od Grodna zagrożone wścieklizną, a mianowicie: gminy Hornica, Hoża, Wiercielszki i Żytomia.

3) Wszystkie psy w zarażonych i zagrożonych okęgach winny być trzymane na uwięzi, wyprowadzane mogą być tylko psy na linewkach, lub w kagańcach. Wyjątek stanowią psy pasterskie, pozostające pod dozorem pastuchów, lub myśliwskie w czasie polowania. Ważniejsze psy i koty, oraz psy nie prowadzone na linewkach lub w kagańcach podlegają wybitciu.

4) Przekroczenia niniejszego rozporządzenia będą karane podług art. 25 wyżej powołanej ustawy z dn. 25. VII. 1910 r. w drodze administracyjnej grzywną do 1.000 złotych, lub aresztem do 8 ch miesięcy; kara pieniężna może być zastosowana jednocześnie z karą aresztu.

5) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Starosta (—) K. Rogalewicz

Grodno, dn. 8 października 1925 roku  
L: 42224/Vl.

**ZAKŁAD FREBLOWSKI**  
**Heleny MEJERSONOWEJ**

przy ul. Napoleońskiej, 14  
czynny od g. 9-ej rano do 2-ej pp.

← →

**Zapisy w godz. od 11-ej do 1-ej pp.**

Możliwe zapisy od 4-ej do 5-ej pp. w mieszkaniu prywatnym przy ul. Listowskiego 34.

**Z TEATRU**

**„Spadkobierca”**

Komedja w 3 akt. Grymaty Siedleckiego.

Jako stały sprawozdawca Miar. Nadnieńskiego pragnę przyotwarciu nowego sezonu teatralnego określić stanowisko swoje, wyhodując z tego założenia, że wszelkie niedomówienia wytwarzają spowolnienie fermentu utrudniającego obustronna normalną pracę.

Przedewszystkiem znajduję usprawiedliwienie, w narzuconem mi z konieczności stanowisku, w tem, że zdając sobie sprawę z braku fachowego wykształcenia estetyczno-krytycznego, podjęłam się tej pracy przez platyzm dla piękna mowy ożywej, gorącego umiłowania każdej sprawy związanej z kulturą kresów. W przeświadczeniu oiążące odpowiedzialności wobec społeczeństwa, które wyrównanie braków znałość musiało w krytyce bezstronnej, nie-suggestywanej żadnemi ubożniami wpływać. — Temi wytycznemi kierując się stale, śmiało stwierdzić, że nie rzadziły mną nigdy względy personalne.

Użycie moje dla Dyr. Skąpskiego wynika z trzyletniej obserwacji jego azyfowych wysiłków na arenie teatralnej kultury Grodna na szczerem jego i wyłącznem oddaniu się dobru i rozwojowi placówki, na kult z jakim odnosił się do repertuaru, bolejąc niejednokrotnie nad tem, że musiał ze względów równowagi budżetowej góry swój poloj obniżać. — Pragnęłam szczerze, by nadal kierunek sceny naszej pozostawał w jego doświadczonych rękach.

Obecnie rzucając zasłonę na prze-

bieg sprawy tylokrotnie już poruszanej i różnolite oświetlanej stanowczo oświadczam, że rozwój i utrzymanie placówki teatralnej nie może stać w zależności od Bydalskiego, nie być tego lub innego dyrektora.

Teatr w Grodnie być może, musi i powinien, zechwiał gdyby sprawnie wpływy kandydaturę p. Skąpskiego obaliły, obowiązek społeczeństwa i pracy jest jasny i wyraźny: poprzez całą mocą umoralną i materialną obecnego kierownika, dając mu pole do rozwoju powziętych planów, gdyż jak słusznie zaznaczył p. Ojtarzyński w swoim pięknie przemówieniu na otwarciu sezonu: Wiedząc, że scenę rozdziela tylko wązka rampa, a jednak są to dwa odrębne światy: Świat ulicy — i świat powszedniej szarych żyłowej. Mimo to obu dana jest moc wznieślenia się po za ramki powszedniości w sfery górne, gdzie myśl ludzka nie zna granic i potęgi się może w jeden wspólny akord wielkiego umiłowania dobra i piękna!

Pierwszą jaskółką zwiastującą odrodzoną arę sceny naszej było inauguracyjne przedstawienie nowego zespołu w sztuce Siedleckiego „p. t. „Spadkobierca”. Premiera ta była rewelacją nowych talentów w obramowaniu pięknej dekoracji przy wzorowej reżyserji obecnego kierownika p. Rychłowskiego i Wierwicz-Wychrowskiego.

Do osiągnięcia wyjątkowego powodzenia przyczynił się bezwarunkowo wybór sztuki posiadającej bajeczne warunki sceniczne, przytem swojskiej, barwnej, żywej i tak sercu bliskiej.

Przewodnią myślą autora było zakucie w pieśń i słowo przeogro-

mu uczucia do ojczystego zagonu — jest to poniekąd leit motyw całej sztuki; począwszy od platyzmu jakim wygnaniec-spadkobierca, tuli garść ziemi do spragnionego łona wrażliwo wpragnawego domostwa, walepote budzenia się publicznego przejawów w człołoku tak niskim poziomie etycznym, jakim jest stary Sierżant, pod wpływem instynktu samozachowawczego, gdy dźwiga targ a ródową spuściznę, wszędzie walka o zdobycie gruntu krwią rzesią przez polskiego chłopca okupioną. Ten ogrom pożądania ziemi wytwarza dziwny nastroj, w którym zatracą się pojole prawa i bezprawia, gdzie równa sympatją otacza się brońący o ziemię jak i przywłaszczyciel; wyzucha się tu bowiem myśl głębszą opartą na przeświadczeniu, że stoząc się walka nie powstała jedynie na materialnem zysku, lecz tkwi w żywiołowym dążeniu do równego podziału ojczystej spuścizny.

Swojąkosc utworu wiąże z każdego słowa, z każdej nuty staroświeckiej piosenki, budzącej z letargu, przesypane popiołem pożogi wojennej, wspomnienia. Treści sztuki przytaczać nie będziemy, wierzącym tłumaczyć jej nie trzeba, wątpięcym — nie warto!

Aryści uzbrowili się należycie do tego wstępnego boju i odnieśli walne zwycięstwo. Na pian pierwszy wysunął się p. Parzyński, który po mistrzowsku zagrał trudną tytułową rolę, nie zamatając się ani razu, a postaci tej nadał własną jej ochy: wytrwałość przy skoncentrowanej woli, zaślętość połączoną z niezwykłym poczuciem sprawiedliwości, operował przytem środkami prostymi z wielkim artystycznym umiarem. P. Milerowa dawna i stała ul-

biensia Grodna, święciła nowy tryumf w roli Babuni, wyjętej z portretu, a tak dotownie ciepłej i serdecznej, że mimowoli wszystkie serca do niej lgnęły.

Starą Sierżantkę odtworzył z powodzeniem p. Rychłowski, miało się jednak wrażenie, że rola ta nie leży w jego charakterze, czuło było w wykonaniu pewien przymus — tuż wamy rufną wyważonego artysty.

Rola gospodyni przypadła w udziale p. Dunia Rychłowskiej, która grając pełną werwy i szczerego uczucia zdobyła sympatję widzów, jedyny zarzut jaki uczynić należy, to zbyt strojny aparat zdobywcy w drugiej fazie kampanji matrymonialnej — jakaś bluzeczka dekolowana byłaby stosowniejszą.

Młoda para (p. Wyrwicz i p. Orlikówna) debiutowała szcześnie dając przewidywany prawdziwego talentu, którego właściwą ocenę odkładamy do następnych występów.

Bardzo zajmującą, była p. Frenklówna w roli ekscentrycznej, narwanej i przesadzonej sąsiadki.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje p. Piwinski, który żywoem przeniosł na scenę chłopca polskiego ze wszystkimi jego przyzwyczajeniami i zaletami.

Dobrą była, lecz o nieco przeszerokowanym komizmie, p. Jasłńska, jako knująca intrygi, stała rezydentka. — Służba dworska spełniała wzorowo swe obowiązki a w szczególności p. Hajduga, jako kamerdyner był w dobrym stylu.

Całość ziała gładko i sprawnie bez oglądania się na budkę suflera, co jest rzadkim zjawiskiem na premierze.

Sezon rozpoczął się pod dobrą wróżbą, oby nadal rozwijał się pomyslnie.

S. Nostitzowa.

**Wyciąg**

ze spostrzeżeń wojsk. stacyj meteorologicznych O. K. III.

	Cienienie powietrza	Prędkość wiatru w m/s	T° najwyższa za dobę		T° najniższa za dobę		Stan pogody za dobę
			ubiegła	ubiegła	ubiegła	ubiegła	
Grodno	g. 18 } dn. 11. X.	744,5	1	—	—	—	pod wieczór
	g. 21 }	746,6	2	+9,1	+2,3	—	deszcz
	g. 7. dn. 12. X.	747,2	1	—	—	—	z rana seron
Wilno	g. 18 } dn. 11. X.	745,6	4	—	—	—	Przeważnie
	g. 21 }	747,8	bisza	+7,0	+1,0	—	spogodnie
	g. 7. dn. 12. X.	748,2	3	—	—	—	—
Białystok	g. 18 } dn. 11. X.	741,1	1	—	—	—	Drobny
	g. 21 }	744,0	1	+9,0	+1,0	—	deszcz
	g. 7. dn. 12. X.	744,1	1	—	—	—	przed południem

Cienienie podane jest rzeczywiste — bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

**OD ADMINISTRACJI**

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. październik i zaległych.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

**Inż. Mieczysław Dobrucki**  
**Binro Robót Inżynierskich**  
 WARSZAWA G. O D N O  
 ul. Marszałk. 59, tel. 280-35 || ul. Kirchowa 12

Posiada upoważnienia budowlane, pomiarowe i wodne, wymagane ustawami dla wszystkich trzech b. zaborów.

**WYKONUJE ROBOTY:**

- Hydrotechniczne: zakłady i urządzenia rzeczne, wodociągi, kanalizacje, melioracje, koncesje wodne, wpisy do księgi wodnej i t. d.
- Miernicze: pomiary kraju, miast, gruntów, lasów, parcelacje, komasacje, niwelacje terenowe i t. d.
- Komunikacyjne: drogi, kolejki, koleje, kanały, żegluga i t. d.

**Ogłoszenia**

**Zgubiono** książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilejka na imię Józefa Mackiewicz 1-3

**Okazyjnie** sprzedaje się czarne kraby (6 szt.) Wład. meś w Redakcji. 18-

**Korepetycji języków** łaciny, francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych u dziełem Krakowiec Puszkina 28

**Francuskiego języka** udziela, wykłada, wykwalfikowana nauczycielka, która studjowała język francuski w Paryżu Wiadomość ul. Pocztowa 1 Szuszan 24 x.

**Okazyjnie** sprzedaje się koń, nowe sianie i powóz. Rydzas Smigłego 1 m. 2. 2-2

**Napisz** zarab! Bardzo wysoki zarobek ubożny — w miesiącu. Żadna agentura. Na odpowiedź załączysz znaczki 46 gr. „Rekord”, Częstochowa, Aleja 53. 2-3

**Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski”**

**CRESOVIA**

Wydawca i Redaktor A. Miłobędzki.

Drukarz T.wo ŁAPIN Grodno, Jagiellońska 46